

Łódź**CENA NUMERU
25 gr.****Cena prenumeraty
w Łodzi**Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa
opłacona ryczałtem**XXXV rok
istnienia.****Redakcja i Administ.**

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Wtorek, 17-go marca

№ 75

ZWYCIĘSTWO IDEI NARODOWEJ

wśród młodzieży akademickiej

BRATNIA POMOC UNIWERSYTETU

Na zebraniu walnym w uniwersytecie o którym pisaliśmy w telegramach stawilo się 1.300 studentów, z tego jak wykazało głosowanie, około 900 narodowców, 400 sanatorów. Na przewodniczącego zebrania 649 głosami wybrano p. Chęcińskiego (korporacja Weleja) przeciw 247 głosom, jakie padły ze strony opozycji sanacyjno-socjalistyczno-komunistycznej. Kontrkandydat p. Chęcińskiego — p. Rutkiewicz (sanacja) i Wędrychowski (komunista), olbrzymią większością głosów zostali odrzuceni.

Wobec zdecydowanej postawy olbrzymiej większości młodzieży akademickiej i interwencji straży porządkowej, tzw. „legjon młodych“ który był ośrodkiem całej akcji desetrakcyjnej, przez swego przedstawiciela złożył oświadczenie, iż odtąd będzie zachowywał się spokojnie, o ile strażnicy (składający się również z młodzieży akademickiej) zostaną wycofani z ich szeregów. Przydum, po przychyleniu się do tej prośby mogło rozpocząć normalne obrady nad sprawozdaniem ustępującego prezesa, p. Kurejusza. Głos zabierali znani samopomocowcy, działacze akademicy: pp. Jan Mosdorf, Jerzy Kurejusz, Janusz Miłaszewski, Antoni Grodecki, Tadeusz Fabiani, Geblewicz Obarski, Tadeusz Piasecki i wielu innych. Przemówienia oceniające pracę ustępującego zarządu, przyjmowano entuzjastycznie, w ten sposób dokumentując przyjazne stanowisko olbrzymiej większości młodzieży akademickiej wobec narodowego zarządu Bratniaka.

O godzinie 1 w nocy zgłoszono trzy kandydatury na stanowisko kandydatury prezesa Bratniej Pomocy S.U.W. Kandydatem młodzieży narodowej jest p. Jerzy Kurejusz. Sanacja („Legjon Młodych“) wysuwa kandydaturę p. Juraczyńskiego, młodzież socjalistyczna („Życie“) — p. Lebedzia.

O godz. 3 w nocy ogłoszono wynik głosowania. Za kandydatem młodzieży narodowej padło głosów 759. Kandydat sanacji otrzymał głosów 232.

BRATNIA POMOC W. S. R.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie Bratniej Pomocy W.S.R. Sprawozdanie ustępującego zarządu złożył prezes inż.

Jan Arlitewicz, podkreślając dodatnie wyniki prac zarządu. Sanacja widząc ogromną przewagę młodzieży narodowej, starała się zmęczyć zebranych, przeciągając zebranie.

Stosunek sił wyraził się dobitnie przy wyborze władz. Prezesem został obrany kandydat młodzieży narodowej p. Marjan Mielniński 420 głosami przeciw 282 przy 22 wstrzymujących się od głosowania. Wiceprezesami zostali pp.: Andrzej Czyżycki i Jerzy Neuman, sekretarzem generalnym p. Stanisław Weideman. Na przewodniczącego komisji rewizyjnej wybrano przez aklamację p. inż. Jana Arlitewicza.

W czasie dyskusji okazało się, że do rachunku bilansu zamknięcia

SPRAWA REKTORA MICHAŁOWICZA

Głosowano wniosek o nadanie członko-

stwa honorowego rektorowi Michałowiczowi. Wniosek ten zgłoszony został na kilka tygodni przed zebraniem przez Zarząd Bratniej Pomocy w myśl starej tradycji, dotychczas bowiem godnością członków honorowych obdarzano wszystkich rektorów. Ale w międzyczasie zaszły wypadki, które rektor Michałowicz zdyskredytowały wśród młodzieży narodowej.

Wniosek o nadanie członkostwa honorowego rektorowi Michałowiczowi został poddany pod głosowanie na końcu zebrania, około godz. 4 nad ranem. Odrzucono go druzgocą większością około 700 głosów przeciwko 40 głosom sanacji.

Katastrofalny ruch mas ziemi

PARYŻ, 16.3. Według doniesień nadeszłych z Chambery, położenie na terenach nawiedzonych katastrofą lawiny ziemnej, jest nadal groźne.

Szybkość lawiny znacznie się zmniejszyła, niemniej jednak masy ziemi posuwają się dalej naprzód i zagrażają nowym osiedlom ludzkim. W ciągu dnia wczorajszego musiano ewakuować wsie Pres de Foire i Motte en Baugles. Usiłowania, zmierzające do zmiany kierunku lawiny, narazie się nie

powiodły.

Również w innych okolicach Francji ostatnie obfite opady spowodowały obsunięcie się ziemi. W pobliżu Bordeaux na niektórych gościńcach musiano wstrzymać komunikację kołową. Wielka szosa Bordeaux — Montauban jest w trzech miejscach zasypana wielkimi zwalami skał i ziemi.

W Molssac runęły dwa domy, kilka jest poważnie zagrożonych.

Wyrok śmierci

Sąd przysięgłych w Krakowie rozpoznał w dniu 19 września 1930 r. sprawę wielokrotnego mordercy i bandyty, Jana Kaczmarczyka i wydał wyrok, skazujący go na śmierć.

Kaczmarczykowi udowodniono na przewodzie sądowym, że: w sierpniu 1929 zamordował w Ciechanów pow. Krosno) w celach rabunkowych księdza grecko-katolickiego, Daniela Piroga oraz jego córkę Marię, w październiku zaś tegoż roku w Kobięczynie zastrzelił ścigającego go policjanta Czopkę oraz

Jana Karasia. Poza tem Kaczmarczyk dopuścił się całego szeregu usiłowanych morderstw i zabójstw, które na szczęście dla ofiar, zakończyły się tylko większymi lub mniejszymi ranami i uszkodzeniami ciała. Kaczmarczyk miał towarzysza w osobie niejakiego Zielińskiego, lecz ten został zabity przy pościgu przez policję.

Kaczmarczyk zaskarżył wyrok sądu przysięgłych w drodze kasacji lecz sąd najwyższej kasacji nie uwzględnił. Tem samym wyrok śmierci utrzymał się w mocy.

Przez radjo

Wtorek 17 marca 1931 roku

- 11.58 Sygnał czasu
 - 12.05—13.15 Muzyka gramof.
 - 13.15—13.25 Program dzienny i repertu
teatrów i kin.
 - 14.00—15.50 Odczyt dla maturzystów
 - 15.35 Chwilka lotnicza.
 - 15.50 Odczyt z Wilna,
 - 16.10 Komunikat
 - 16.15—17.15 Muzyka gramof.
 - 17.15 Odczyt
 - 17.45—18.45 Koncert
 - 18.45 19.10 Rozmaitości
 - 19.10 Giełda rolnicza
 - 19.25 Pogadanka radjotechn.
 - 19.30 Program na dzień następny
 - 19.35 Pras. dziennik radjowy
 - 19.50 Pogadanka muzyczna
 - 20.00 Opera z płyt gramofonowych
 - 22.20 Feljeton.
 - 22.50 —24.00 Koncert i muz. taneczna.
- KATOWICE, wtorek**
- 11.40 Przegląd prasy krajowej
 - 11.58—12.10 Sygnał czasu, program na
dzień bieżący.
 - 12.10—13.10 Koncert gramofon.
 - 13.10 Komunikat meteorol.
 - 14.20 Komunikat gospodarczy
 - 14.40—15.20 Odczyt dla maturzystów
 - 15.20—15.35 Komunikaty
 - 15.35 Chwilka lotnicza.
 - 15.50 Odczyt z Wilna
 - 16.15—16.25 Bajeczka pt. Mruczek wró-
peł i powidła i co z tego wynikło odczyta p.
Helena Reutt.
 - 17.15—17.45 Koncert gramofon.
 - 17.45 Odczyt
 - 17.45—18.45 Koncert
 - 18.45 Codziennie odcinek powieści.
 - 19.00—19.10 Rozmaitości
 - 19.10 Giełda rolnicza
 - 19.25 Pogadanka radjotechn.
 - 19.30 Program na dzień nast. kom T.P.
 - 19.35 Prasowy dziennik radj.
 - 19.50 Pogadanka muzyczna
 - 20.00 Opera z płyt gramofon.
 - 22.20 Feljeton
 - 22.50 Kom. i muz. taneczna

KOLEJOWA POZYCZKA POLSKA

Wbrew doniesieniom dziennikarzy niemieckich, którzy z podejrzaną gorliwością śledzą rokowania paryskie w sprawie polskiej pożyczki kolejowej, pożyczka ta formalnie dotąd podpisana nie została. Jednakże tu tejsze sfery finansowe liczą się z nią jako z faktem dokonanym.

nie dotąd podpisaną nie została. Jednakże tu tejsze sfery finansowe liczą się z nią jako z faktem dokonanym.

Wybuchowy Włoch

W dniu wczorajszym miał miejsce wybuch bomby w Buenos Aires bezpośrednio przed otwarciem wielkiej wystawy angielskiej. Bombę upuścił w chwili wysiadania z tramwaju Włoch Piretti. Skutkiem wybuchu trzy osoby zostały zabite, kilkanaście zaś odniosło rany.

Wypadek ten wywołał w mieście olbrzymie podniecenie, gdyż łączy go z planem zamachu na angielskiego następcę tronu, który przyjechał specjalnie do Argentyny, by osobiście otworzyć wystawę.

Popularność sowieckich dygnitarzy

LONDYN, 16.3 Na przedmieściach Tokio dokonano wczoraj zamachu na przedstawiciela handlowego sowieców Anikiejewa. Zo

stał on ranny trzema kulami z rewolweru. Według dotychczas posiadanych wiadomości rany nie są niebezpieczne.

Tyfus plamisty w Małopolsce

LWÓW Prasa podaje, że w Jasławiu szerzy się od pewnego czasu epidemia tyfusu plamistego, zawleczona tu ze wsi okolicznej

Dotychczas stwierdzono kilkanaście wypadków choroby. Władze sanitarne rozpoczęły energiczną akcję w celu stłumienia epidemii

Niemiecko - sowiecka spółka podpalczy

W sprawie podróży przemysłowców niemieckich do Rosji sowieckiej, berliński ko-

respondent „Neues Wiener Journal” A. W. Kerber uważa, że przywódcy sowieccy zwrócili się do wielkich przemysłowców niemieckich z prośbą o pomoc celem zorganizowania przemysłu rosyjskiego wedle planu „Płatijetki” lub też wedle innego planu, zaznaczając że tylko Niemcy potrafią dokonać tego dzieła. Wzamian za to ofiarują Sowiety Niemcom pomoc celem zwalczania konkurencji przemysłu angielskiego, francuskiego i amerykańskiego. Sowiety gotowe są oddać Niemcom do dyspozycji swoje dyscyplinowane armie robotnicze, zadowolające się minimalnymi zarobkami, i zobowiązują się nie dumować. Niemiec, lecz przeciwnie, wraz z Niemcami urządzić akcję dumpingową przeciw Anglii, Francji i Ameryce. Wspomniany korespondent sądzi, że propozycje moskiewskie nie pozostały bez echa.

Dżuma

już na południu Rosji

BERLIN, 15.3. Według nadeszłych tu wiadomości, na południu Rosji wybuchła epidemia dżumy. Ośrodkiem epidemii jest północny Kaukaz. W związku z tem zamknięty całą turecko-sowiecką granicę. Jeden tylko punkt graniczny turecko-sowiecki funkcjonuje. Wszędzie zaprowadzono surową kontrolę.

Co trzeci dzień śnieg!

Według zestawienia Zakładu oczyszczania miasta, w bieżącym sezonie zimowym zanotowano 43 dni opadowe.

Jest to cyfra rekordowa, nienotowana w ciągu ostatniego dziesięciolecia.

Poczynając od połowy listopada, przeciętnie co trzeci dzień pada śnieg.

LAWINA W TATRACH

ZAKOPANE, 16.3. Onegdaj, w zachodnich Tatrach, przeszła olbrzymich rozmiarów lawina, która oderwała się na szerokości przeszło pół km. poniżej granicy, łączącej szczyty Blyszcz z Siwiańskimi Turniami i zawałiła całą dolinę Pyszną, niszcząc zabierając ze sobą olbrzymie połacie lasu wysokiego i niskiego oraz zrywając na całej przestrzeni kosodrzewinę. Na samym już dole, resztkami impetu, zniósła doszczętnie stojące na uboczu i osłonięte lasami szalasy.

*Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!*

Niniejszym zawiadamiam Szanowną Kliżentę, że w dniu 4 marca rb. otworzyłem przy ul. PIOTRKOWSKIEJ Nr. 3 sklep zegarmistrzowsko-jubilerski

który polecam Jej łaskawym względom.

Z poważaniem

B. Kowalski zegarmistrz

UWAGA: Naprawy zegarków wykonuje się 1-roczną gwarancją. Sprzedaż na raty

Otwarta brama

Akurat tej samej nocy, kiedy fale berlińskiej radiostacji niosły w świat tchnącą żądzą odwetu i zemsty audycję antypolską. t. zw. „Posener Abend”, w Warszawie sejmowa większość sanacyjna w wielkim pośpiechu doznała ratyfikacji dwu umów polsko-niemieckich, które w dziedzinie gospodarczej nie rokują żadnych korzyści dla Polski, a pod względem politycznym są wielce dla niej szkodliwe.

Dziwny zbieg okoliczności. Na trybunie sejmowej staje min. Zaleski i stara się przekonać posłów narodowych, że w imię „solidarnej współpracy międzynarodowej” winni poprzeć ratyfikację układów z Niemcami. Jednocześnie przemawiają do mikrofonu berlińskiego dwaj znani polakożercy Ginschel i Hoetsch, którzy fałszując historię zapewniają, że cały naród niemiecki dążyć będzie do odzyskania „zrabowanych prowincyj”, do których Niemcy dziś już także Wielkopolskę wliczają.

Czy nie jest to aż nazbyt znamieny zbieg okoliczności? Berlin pluje nam w twarz a my udajemy, że nic nie widzimy, ocieramy ukradkiem płwociny pruskie i potem, aby się Niemcy nie za bardzo gniewali, darujemy im 80 tysięcy gospodarstw i setki obszarów niemieckich, oraz pozwalamy, aby na podstawie traktatu handlowego osiedlali się u nas Niemcy z handlu i przemysłu, dołączając się do tych, których tutaj dobrowolnie utwierdził na polskim zagonie.

Niedawno rządowy poseł Radziwiłł powiedział, że polityka Niemiec w stosunku do Polski polega na szantażu; w środę ten sam Radziwiłł oddał swój głos za zatwierdzeniem umów z Niemcami...

Nikt, kto orientuje się w dziejowym stosunku polsko-niemieckim, nie pojmie dlaczego Rząd i jego partja tak pośpiesznie przeforsowały ratyfikację, z jakiej przyczyny przetrzymywano posłów przez całą noc, kiedy następnego dnia równie dobrze można było obradować. Jaka była istotna przyczyna tego nerwowego pośpiechu? — Nie wierzymy, aby była nią jedynie chęć okazania dobrej woli i pokojowości w stosunku do Niemiec. Raczej przypuszczać należy, że były jakieś inne powody, ogółowi narazie nieznanne.

Może w przyszłości wyjdzie na jaw, co zmusiło większość rządową do takiego postępowania. Dziś wszakże wszelkie domysły nic już tu nie pomogą. Rząd ma w Senacie większość jeszcze poważniejszą; nie ma powodu wątpić, aby ta większość nie zatwierdziła uchwały sejmowej.

Brama, która broniła Polskę przed germańskim zalewem, ciężka, okuta żelazem traktatu Wersalskiego i zbrzydżona krwią żołnierzy francuskich — jest już dzisiaj, dzięki pol-

skim wysiłkom — wyważoną.

Zachodzi teraz pytanie — kiedy się zacznie, następny akt dramatu?

Lech.

Perspektywy handlu węglem

Z powodu zastoju gospodarczego, produkcja kopalń węgla spada od końca 1929 roku z miesiąca na miesiąc. W r. z. w. porównaniu z r. 1929 produkcja węgla zmniejszyła się o 18 proc. zbył w kraju spadł w tym kresie o 25 proc., zbył na rynki konwencyjne, gdzie uzyskuje się ceny rentowne (Austria, Węgry, Jugosławja, Czechosłowacja i w. m. Gdańsk) spadł o 34 proc., eksport węgla na rynki pozakonwencyjne (głównie przez Gdańsk i Gdynię) i zbył węgla bunkrowego wzrósł o 8 proc.

Rok 1931 zapowiada się jeszcze gorzej od roku 1930. W styczniu r. b. w porównaniu ze styczniem r. ub. produkcja węgla spa-

dła o 10 proc., zbył w kraju spadł o 1 proc. zbył na rynki konwencyjne spadł o 5 proc., eksport na rynki pozakonwencyjne i zbył węgla bunkrowego wzrósł o 12 proc.

Kopalnie węgla, nie chcąc dopuścić do jeszcze większego spadku produkcji, a tem samem do wzrostu kosztów produkcji, co musiałoby pociągnąć za sobą wzrost cen węgla na rynku wewnętrznym, forsują eksport na rynki pozakonwencyjne, przede wszystkim zamorskie i zbył węgla bunkrowego, nie zwracając uwagi na znaczne odłupanie około 17 szyl., gdy w styczniu r. b. osiągnęto średnio tylko 11 szyl. 6 pensów.

—30—

Moskwa w okowach lodu

Korespondent wiedeńskiego pisma „Neue Freie Presse” donosi z Moskwy, że w Moskwie panuje obecnie największe zimno. Mróz skuwa członki, wiatr lodowy utrudnia oddech i właśnie w tej chwili nieoczekiwanie wybuchł kryzys opałowy. Mniejsza o to nie wybuchł kryzys opałowy. Mniejsza o to czyja w tem wina, czy przemysłu węglowego w rejonie donieckim, czy kolei żelaznych — faktem jest tylko, że Moskwa została bez węgla aż tak dalece, że osoby prywatne musiały odstąpić wszystkie swe zapasy węglowe na rzecz fabryk. Wobec tego w mieszkaniach mskiewskich panuje obecnie przenikliwe zimno, bo odczuwa się nie tylko brak węgla, lecz zniknęło i drzewo, a za naftą trzeba stać kilka godzin w ognku.

Jest rzeczą zrozumiałą, że niska temperatura w mieszkaniach odbija się na nastroju ludności. Zmienić tego nastroju nie udało się władzom sowieckim, rzucającym płomienną hasła i zachęcającym do podniesienia energii.

Wraz z upadkiem nastroju ginie i osławiony plan pięcioletni. Nikt, oprócz młodzieży komunistycznej, nie wierzy w jego powodzenie. Starsi robotnicy szemrzą po cichu, że nie widzą żadnego sensu w całej tej piętletce.

Charakteryzując obecny stan w Rosji sowieckiej, korespondent austriacki opowiada, że wzniesiono ostatnio w różnych częściach Moskwy pomniki drewniane. Również i na placu Dzierżyńskiego, wprost gmachu G. P. U. wznosi się kolos drewniany, wyobrażający zły robotnika, bijącego młodzieńca w kowadło. Nad nim stoi wyprostowany żołnierz czerwony z podniesionym bagnietem. Pomnik ten, mający symbolizować o-

chronę przez armję czerwoną pracy pokojowej, symbolizuje w rzeczywistości panujące obecnie w Rosji stosunki: przygnębienie robotników i stosowanie pracy przymusowej.

Kończąc, korespondent streszcza swe wrażenia następująco: „Wszędzie zauważa się objawy, zmuszające rząd sowiecki do ujawniania za wszelką cenę aktywności. Moskwa, a wraz z nią i cała Rosja, zupełnie zamrzła. Na wiosnę, gdy wszystko odtaje, może dużo sensacyjnych rzeczy wyjść na jaw”

Religje świata

Podług podanego przez wiedeńską „Reichspost” sprawozdania z odczytu płała dr. Innitzera byłego ministra, można obliczyć że obecnie panuje następujący podział ludności świata według wyznania: 352 miliony katolików, 304 miliony zwolenników Konfucjusza, 240 milionów mahometan, 224 miliony bramanów, 164 miliony protestantów, 140 milionów buddystów, 137 milionów prawosławnych, 112 milionów pogan, 16 milionów szintoistów, 16 milionów żydów oraz 76 milionów ludzi o nieokreślonej religji.

W kościele katolickim przedewszystkiem zaobserwować można znaczne wewnętrzne wzmocnienie, a w pracy misyjnej poczyniono także znaczne postępy. Dość wymienić, że po wojnie powstało 48 nowych apostolskich prefektur, 34 apostolskiej wikaryaty, 57 biskupstw i 10 arcybiskupstw.

Głównym polem działania misji katolickich jest Wschód, oraz praca nad zjednoczeniem kościoła.

OGRODNIK

zaprowadza i odnawia ogródki, oraz przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty ogrodnicze
Łaskawe zgłoszenia przyjmuje listownie

L. Hnatkiewicz

ŁÓDŹ, ul. BRATERSKA/13

Niebezpieczeństwo bolszewickie w Chinach

W tych dniach delegat aostolski w Chinach, arcybiskup Constantini wygłosił w watykańskim Palazzo Cancellaria konferencję o misjach w tym kraju, przyczem szczególnie uwagę poświęcił niebezpieczeństwu chińskiego bolszewizmu. Nie tając rezultatów propagandy komunistycznej wśród Chińczyków i nie przecząc, że wielki odłam młodzieży chińskiej odrzuca dziś wszelką religję, mówca dał wyraz głębokiemu przekonaniu, że naród chiński dzięki swej naturalnej dobroci i dzięki swym właściwościom psychicznym, nie padnie ofiarą bolszewizmu.

Przekonanie to ma swoje poważne uzasadnienie. Naród chiński posiada głęboko ugruntowany zmysł rzeczywistości, to też po okresie egzaltacji szybko powróci do swej zwykłej równowagi. W wielu okręgach

gdzie bolszewizm zdołał opanować sytuację i zaczął sprawować władzę z właściwom sobie bezwzględnością, lud zajmował stanowisko bierne, czekając na chwilę uwolnienia się od nowych tyranów. Duże znaczenie ma następnie fakt, że Chiny nie znają wielkiej własności ziemskiej, nie można więc pociągnąć chłopów nadzieją podziału ziemi, jak w Rosji. Naród chiński cechuje kult rodziny, a jego cała struktura społeczna opiera się na rodzinie, jako na komórce podstawowej, to też bolszewizm niszczy instytucję rodziny, broni doktryny, która stoi w rażącej sprzeczności z najgłębszym przekonaniem ludu chińskiego.

Wreszcie należy pamiętać i o tem, że nacjonalistyczny rząd nowych Chin niedługo znacznie dał wyraz swej woli zwalczania komunizmu.

Odcięte nogi kobiece naprowadziły na ślad zbrodni

We Wiedniu, jak doniosły wczorajsze depesze, odkryto onegdaj potworne morderstwo, dokonane przez pewnego złoczyńca. W niszy muru ulicznego przy Landstrasse znalazłi onegdaj rano zamiatacze ulic dwie nogi młodej kobiety, odcięte na wysokości ud od jej tułowia. Zawiadomiona o tym wypadku policja, rozpoczęła natychmiast śledztwo i aresztowała wkrótce zbrodniarza w osobie 45-letniego kanalarza miejskiego, — Józefa Urbika. Jak stwierdzono, odcięte nogi należały do trupa zamordowanej 22-letniej służącej Mizzi Thaeer, zajętej w pewnym domu.

Morderca był w tym domu dozorcą i u-

trzymał w dziewczyną intymne stosunki — W krytycznym dniu wieczorem był z dziewczyną w kilku szynkach, gdzie oboje pili bardzo dużo. O godzinie jedenastej wieczorem wrócili na stanowisko kanalarza, znajdujące się na ulicy. Morderca chciał dokonać na dziewczynie gwałtu, a gdy ona tam nie zechciała mu się poddać i stawiała opór, zamordował ją hakiem żelaznym. Potem pokrajał jej zwłoki. W nocy zabrał obie nogi i owinąłszy je w papier, wrzucił do niszy w murze ulicznym. Tułów zamordowanej znaleziono następnie w obrębie miejsca kanalarzkiej pracy mordercy.

Zwalczanie starości

Dla garstki jeno młodzieży rozpogadza się chwilami niebo, terażniejszość bowiem wstępuje w coraz bardziej pogłębiającą się groźną monotonię, codzienności, zdala od przyrodzonych konieczności czerpania z rozlicznych źródeł odmładzania ducha i ciała. Brak miłych ustawicznie zmieniających się wrażeń, bezruch wśród jednostajnej walki o byt, bez jaśniejszego promienia pulsu życia, oto głębsze przyczyny przedwczesnego starzenia się. Zawsze tylko odruchy psychiczne i cielesne ochronić nas mogą od letargu i powolnego zanikania.

Z ostatnich doświadczeń naukowych wynika, iż przyczyną starzenia się są trucizny, osadzające się i gromadzące jako produkt przemiany materji we krwi i wszelkich narządach organizmu. Ruch ciała i wrażenia mózgiem odbierane usuwają owe hamulce odmładzania się komórek ciała. Na dowód istnienia ciał chemicznych, warunkujących starzenie się, niechaj posłuży jedno choćby z wielu innych doświadczeń.

Jeśli wstrzykniemy krew starszego zwierzęcia młodemu tego samego gatunku, rychło ono zestarzeje się, odmłodzi natomiast transfuzja krwi z młodego zwierzęcia — starsze. Z tych powodów uważam umiarkowane uprawianie sportów w górach i to częste wyjazdy na krótki czas, za jeden z najważniejszych czynników zwalczania starzenia się. W szczytych ramach artykułiku trudno mi rozwozić się nad innymi czynnikami zwalczania starzenia się, odkładam je do obszerniejszej satem

pracy, dziś wspomnę tylko o szkodliwości nadużywania soli w pokarmach, w następstwie czego starzeje się głównie skóra. O szkodliwości soli świadczą liczne choroby skóry, które ustępują po wyeliminowaniu soli z potraw. W skórze bowiem znajdują się ożywcze sole mineralne, a skoro ich miejsce zajmie sól kuchenna, zachwiana bywa równowaga w odmładzaniu się komórek.

— 0:0:0 —



Tylko?

Ilość nadesłanych do dnia 14 b. m. pocztówek imiennowych z życzeniami dla Marszałka Piłsudskiego wynosi około 100.000 sztuk.

— 0:0:0 —

„Groźna” Litwa w cyfrach

Według urzędowych danych statystycznych ludność całej Litwy wynosi obecnie 2.367,000 w tem 1.134.400 mężczyzn i 1.232.600 kobiet. Wzrost zaludnienia wyraża się cyfrą 27,000. W okręgu kłajpedzkim mieszka 147,000 ludności, przyczem w samej Kłajpedzie 36,990. Kowno ma 98.300 mieszkańców.

Zawieszenie najstarszego dziennika berlińskiego

Jak donosi „Berliner Tageblatt” najstarszy berliński dziennik prawicowy, słynny „Kreuzzeitung”, wychodząca już 82 lata, przestaje istnieć od dn. 1 lipca r. b.

W redakcji tego pisma, dodajmy, zawsze polakożerczego, znajduje się biurko, przy którym Bismarck, wówczas jeszcze młody poseł do parlamentu niemieckiego, pisywał swe artykuły do niego.

Walka z głodem dzieci

Sytuacja coraz groźniejsza

Swego czasu komisja opiek szkolnych zwróciła uwagę na kilkanaście tysięcy dziec bezrobotnych, uczęszczających do szkół, a nie dojadających wskutek ubóstwa rodziców. Rozpoczęto szeroką akcję, zaalarmowano przez prasę sumienie społeczeństwa, jednak rezultaty tej akcji okazały się dość słabe. Władze państwowe i komunalne słabo zareagowały, społeczeństwo ograniczyło się do poszczególnych wypadków przyjmowania głodnych dzieci do rodzin dla dokarmienia. Jedyne w niektórych szkołach dzięki energii komitetów rodzicielskich powstały kuchnie.

Stwierdzono z całą stanowczością, że sytuacja staje się z dnia na dzień groźniejszą, organizmy dziecięce wyczerpują się i tylko wyjątkowa wytrzymałość naszych dzieci nie doprowadziła już do katastrofy.

A kartofle po wsiach gniją. Czy coś tu nie jest w porządku, szanowni zwolennicy obecnego „uzdrawiania?”

HUMOR

WYMAGANIA

Dziad (do kolegi): Daje mi jedna paniusia dwa grosze i mówi: pomódlcie się mój dziadku, żebym też po śmierci do nieba się dostała. To ona jak chce tramwajem na Starówkę się dostać, to musi 25 groszy zapłacić, a do królestwa niebieskiego chciałaby się dostać za marne dwa grosze!

SPRYTNY ŻEBRAK

— Wynoście mi się zaraz, albo zawołam mego męża — grozi rezolutna pani domu żebrakowi, którego wygląd nie budzi zaufania.

— Tego pani nie zrobi, bo męża niema w domu.

— A skądże wy o tem wiedzieć możecie?

— No, bo kto dostał taką żonę, jak pani ten napewno w domu nie wyszedł.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 17 marca, — Gertrudy

TEATR

Teatr Miejski. Ulica

Teatr Kameralny: Roxy

Teatr Popularny: Hrabia Luksemburg

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Casino: Monte Carlo

Capitol: — Król Jazzu

Dom Ludowy. Czerwony blazen

Grand-Kino — Wiatr od morza

Mimosa: Rycerze miłości.

Odeon: Pat i Patachon jako królowie mody

Przedwiośnie: Niebezpieczny romans

Splendid: Syn białych gór

—*—

Wiadomości bieżące

Aby pilować podatki

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi inspektor Ministerstwa Skarbu p. Allan, który zbada, jak zostały wykonane zarządzenia wydane na Zjeździe Naczelników Urzędów Skarbowych w Łodzi. (a)

Kronika policyjna

Pijane niewiasty pod taksówką

Na ul. Rzgowskiej szły ulicą dwie pijane kobiety Eugenia Raachert, służąca, zamieszkała w Rudzie Pabjanickiej i Janina Łukomska, służąca zamieszkała w Łodzi przy ulicy Pabjanickiej 28.

Gdy w pewnej chwili obie kobiety zeszły na jezdnię najechała na nie taksówka.

Wezwane pogotowie odwiozło Reichertównę do szpitala, a jej przyjaciółkę jako łżej ranna do domu.

—0-0—

Skutki nieostrożności rodziców

Bronisław Leman, Wilanowska 24 doznał gwałtownego bólu zębów, począł je ztruwać jodyną. Po dokonaniu zabiegów, Leman pozostawił butelkę na stole.

Korzystając z nieuwagi rodziców 2 letnia córeczka Lemana, Mirosława, chwyciła butelkę z jodyną i wychyliła jej zawartość.

Na krzyk dziecka, poparzonego jodyną nadbiegli rodzice, którzy niezwłocznie zaalarmowali pogotowie. Przybyły lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ją w stanie bardzo ciężkim do szpit. Anny Marji.

—0-0—

Ofiary nędzy i głodu

Na ulicy Zamenhofs przed posesją 20, padł zemdlny z wycieńczenia i głodu 62 letni Michał Jonas bezdomny żebrak.

Wezwany przez przechodniów lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

Identyczny wypadek miał miejsce na ulicy Lutomiarskiej przed posesją 6, gdzie z głodu i osłabienia padła zemdlna na chodnik 42 letnia kaleka Kazimiera Boczek, zamieszkała przy ul. Nowe Sady 2. Pomocy udzielił jej lekarz pogotowia ratunkowego.

—*—

Do wilka, na skargę

Depresja gospodarcza spowodowała, że w ostatnich czasach licytacje przymusowe, czy to na pokrycie podatków, czy też zobowiązań prywatnych, dają wyniki wysoce niepożądane, a mianowicie ceny osiągnięte przez przedmioty wystawiony na licytację, wynoszą zaledwie kilkanaście, a nawet kilka procent rzeczywistej wartości przedmiotu.

Wyniki te spowodowane są w głównej mierze słabym popytem, szkodzą dotkliwie dłużnikowi, doprowadzając do niewypłacalności, a nie przynoszą z drugiej strony pożytku wierzycielom. Ponadto tego rodzaju licytacje wpływają bardzo ujemnie na położenie rynku

zalewanego przez towar pochodzący z licytacji, a zbywany po cenach znacznie niższych od rzeczywistych kosztów produkcji.

Objawem tym zainteresowały się organizacje gospodarcze, które obecnie przeprowadzają wśród zainteresowanych osób i firm ankietę, dla zebrania materiału dowodowego, o czym wystąpią do czynników rządowych, o wydanie zarządzenia pod adresem władz państwowych i samorządowych, tudzież komorników, z zaleceniem zwracania uwagi na ceny osiągane przy licytacjach, oraz przesuwaniu licytacji na innych terminach. (a)

—*—

Likwidacja Kasy Chorych w Łodzi?

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, iż władze centralne noszą się z zamiarem rozwiązania władz Łódzkiej Kasy Chorych i przydzielenia Okręgu Łódzkiej Kasy Chorych, do Warszawskiej Kasy Chorych której ekspozytura znajdowałaby się na terenie Łodzi.

Rzekome rozwiązanie Łódzkiej Kasy Chorych ma nastąpić ze względów oszczędnościowych.

W sprawie tej mają w dniach najbliższych odbyć się konferencje w Min. Pracy i Opieki Społecznej. (a)

—0-0—

PO POCZTOWKACH -- KLĘSKA CHRABĄSZCZY

Rok rocznie zarówno władze administracyjne jak i poszczególne organizacje rolnicze prowadzą energiczną walkę z plagą chrabąszczy, które czynią dość poważne szkody, w zasiewach jak i w drzewostanie.

W roku bież. jak sygnalizują poszczególne stacje obserwacyjne, teren naszego województwa nawiedzony zostanie przez chrabąszczy, które mogą poczynić nieobliczalne straty w rolnictwie i ogrodnictwie.

W związku z tem Urząd wojewódzki w Łodzi wspólnie z łódzkim oddziałem stacji ochrony roślin przystąpił do stworzenia akcji zwalczania tego szkodnika.

Akcja zwalczania chrabąszczy na całym terenie woj. łódzkiego opierałaby się na specjalnych komitetach, które zorganizowane zostaną przy poszczególnych gminach.

W skład komitetu wejść mają przedstawiciele rolnictwa, leśnictwa, administracji oraz szkolnictwa, zaś udział w akcji ma wziąć całe społeczeństwo. Również zwrócono uwagę na szkoły powszechne, a mianowicie postanowiono wezwać do walki z szkodnikami młodzież szkolną.

W sprawie tej władze wojewódzkie zwróciły się do Kuratorjum Okręgu Szkolnego łódzkiego o wydanie ornośnego okólnika, aby zachęcić młodzież szkolną do walki z chrabąszczami.

Niezależnie od powyższego, z chwilą gdy by chrabąszcze pojawiły się w większych ilościach przewidziana jest akcja zatruwania masowo przy pomocy samolotów, skąd zrzucone byłyby bomby z gazami trującymi.

—*—

Budowa linii Łódź-Brzeziny

Jeszcze w roku ubiegłym była aktualna sprawa budowy nowej linii tramwajów dojazdowych, przez Łódzką Elektryczną Kolejki Dojazdowe z Łodzi do Brzeziny.

Min. Robót Publicznych zatwierdziło jeszcze w r. ub. projekt budowy linii i udzieliło

zezwoleń na rozpoczęcie prac przygotowawczych.

Jak nas informuje dyrekcja L.E.K.D. nowa linja przebiegać będzie na dystansie 22 klm. z Łodzi, przez Nowosolną, lasy Wionczyńskie do Brzeziny, a budowa tejże rozpoczęła się już w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

Dotychczas już został przygotowany materiał budowlany do robót niwelacyjnych. Przy budowie linii znajdzie zatrudnienie około 350 ludzi.

Pozatem dowiadujemy się, że wskutek starań zarówno władz samorządowych jak i ludności miasta Pabjanic, w r. b. zostanie na terenie miasta Pabjanic przedłużona linja tramwajowa na dystansie 300 metrów, a mianowicie od dworca kolejowego do parku miejskiego. Przedłużenie linii tej, przyczyni się w znacznym stopniu do rozbudowy Pabjanic, albowiem okolice dotychczas nie połączone linją tramwajową posiadają najtańsze place budowlane.

Tragiczna śmierć

Właściciel dużego majątku Karczew w powiecie piotrkowskim Bronisław Wehr uległ tragicznemu wypadkowi, który zakończył się jego śmiercią.

W chwili gdy maszyna do mlócenia była w pełnym biegu p. Wehr chciał coś naprawić i zbliżył się do trybów maszyny, które pochwyciły jego płaszcz i nim maszynę zatrzymały, nieszczęśliwy został kilkakrotnie rzucony z dużą siłą o maszynę i o ziemię.

Wezwany lekarz stwierdził pęknięcie czaszki poza innymi obrażeniami ciała i odwieziony do szpitala ziemianin zmarł po kilku godzinach.

ZYCZENIA, KTÓRE NIKOGO NIE ZAINTERESUJE

Jak się dowiadujemy, w dniu jutrzejszym odbędzie się zebranie wszystkich zarządów związków, wchodzących w skład związku pracowników, miejskich i instytucji użyteczności publicznej.

Na zebraniu tem omawiana będzie sprawa ewentualnej obniżki poborów urzędniczych, oraz sprawa wprowadzenia opłat w Kasie Chorych.

W końcu tygodnia odbędzie się zebranie delegatów związków urzędniczych i uchwalono na zostanie między innymi uchwała wezwania centrali związków w Warszawie by zwołała posiedzenie zarządów wszystkich central na terenie Polski, celem przeprowadzenia wspólnej akcji wobec zamierzonej inowacji w Kasach Chorych.

—0-0—

Komunistyczny inkasent przed Sądem

Targowski Roman, liczący lat 21, bez stałego miejsca zamieszkania prowadził akcję wywrotową wśród robotników łódzkich, o czym powiadomione były władze śledcze, które zarządziły obserwację agitatora. Rezultatem tych obserwacji było ujęcie Targowskiego w dniu 6 listopada ub. r. w chwili gdy kolportował odezwy komunistyczne na ulicy Ogrodowej przed fabryką.

Rewizja przeprowadzona ujawniła przy zatrzymanym prócz odezw kwitarsz w którym odnotowane były składki wpłacane przez czynnych członków kompartii.

Targowski Roman stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi który po rozpoznaniu sprawy skazał go na 1 rok i 6 miesięcy więzienia zast. dom poprawy.

—25—

Lustracja przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych

W związku z masowym zgłaszaniem likwidacji firm, władze skarbowe powzięły podejrzenie, że część tych firm tylko pozornie się likwiduje, by w ten sposób uniknąć obowiązków podatkowych. W związku z tem do konywane są lustracje tych firm, przyczem, jak dotychczas nie wykryto ani jednego fikcyjnego wypadku.

Lustracje te charakteryzują nasze władze skarbowe, które do podatnika odnozą się zgóry jak do przestępcy, który chce te władze oszukać, a nie wierzą firmie, nawet gdy się likwiduje.

Już niema co zastawic?

Ostatni kryzys gospodarczy dotknął przedsiębiorstwa, które jakby przypuszczać należało winny jak najlepiej prosperować.

Lombard Akcyjny mieszczący się przy ulicy Zachodniej 31, w czasie ostatnich licytacji nie mógł z braku licytantów rozprzedać przeznaczonych do tego przedmiotów, które następnie rozprzedał z wolnej ręki, ze znacznymi stratami, nie pokrywając własnych kosztów.

Charakterystycznym jest dla stosunków Łódzkich, że wogóle większych pożyczek pod zastaw nikt nie żąda i Lombard takow-

wych nie udziela. Jako fanty ofiarowane są przeważnie więcej niezbędne części garderoby i drobna biżuterja.



Jak zachować siły fizyczne i duchowe?

Odpowiedzi na to najważniejsze zagadnienie życiowe oraz próbną paczkę „Fregalinu” Dr. med. H. Schulze otrzymacie bezpłatnie i bez zobowiązania. Prosimy zwrócić u-

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś wtorek środa i czwartek w dalszym ciągu sztuka Rice'a „Ulica” w której zasłużył na triumf święci Stefan Jaracz.

TEATR KAMERALNY

Dziś wtorek i czwartek wystąpi Stefanja Jarkowska w uroczej kom. Connors'a „Rox” Będą to ostatecznie występy tej popularnej artystki.

Jutro środa, wesoła salonowa komedia Verneuil'a „Tak się zdobywa kobiety”.

TEATR POPULARNY

Dziś wtorek po raz ostatni po cenach najniższych „Hrabia Luksemburg”.

Jutro środa ostatecznie powtórzenie wzruszającej „Nauczycielki” Wszystkie miejsca po 1 zł.

We czwartek premiera skrzęcej się werwą i humorem komedji-wodewilu Stefana Turskiego „Czar munduru” Reżyseruje R. Urbański.

Ciągnięcie loterii państwowej

Dziś w 6 dniu ciągnięcia 5 klasy 22 polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na nr-y następujące:

- Po 25000 zł. na nr-y 49992 104735
- 20.000 zł. nr. 59331
- 10.000 zł. nr. 75610
- Po 5.000 zł. na nr. 10709 22215
- Po 3.000 zł na nr 43251 81241 107578 125698 170433 172215 182427
- Po 2.000 zł. nr. 16199 16815 25165 26388 39934 40917 46816 50895 55294 59736 61002 72919 92731 99999 100214 147201 161268 172957 178363 190334 190411
- Po 1.000 zł. nr. 12799 19692 20405 23591 25275 28510 28783 40512 52002 53816 60508 69192 69714 75266 78263 82951 86337 100416 111930 113434 116991 120221 135617 136307 149354 172810 179266 183826 185863 186776 187764 190479 196106 198347 198347 198609 201237.

wagę na ogłoszenie w tym samym numerze. Przeczytajcie w Waszym interesie jaknajdokładniej i napiszcie dziś jeszcze do: Dr. med. H. Schulze G. m. b. H., Berlin — Charlottenburg.

1-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi

SPLENDID

Narutowicza 20
Początek przedstawień o godz. 4,30
Aparatura dźwiękowa
WESTERN ELECTRIC

Dziś i dni następnych imponujący męstwem i odwagą **Jack Holt** bohater „Łodzi Podwodnej” w potężnym Dramacie miłosnym na tle życia lotników amerykańskich. Bohaterstwo ludzi przestworza. Lotnicy w płonących płatach. Wojna w powietrzu. — Walka o kobietę.

LOTNIK

Do godz. 6-ej ceny miejsc zł. 1, 1,50 i 2.

Dziś o godz. 12-ej w poł. i 2-ej po poł. **PORANKI FILMU „SYN białych gór”** z mistrzem nart **Louis Trenkerem.**
Ceny miejsc 75 & 11

Dźwiękowy Teatr
Świetlny

CASINO

Pocz. seans g. 4, 6, 8 i 10.15
Passepartout i bilety wolnego wejścia prócz urzędowych nie ważne aż do odwołania
Passepartout i bilety wolnego

Dziś i dni następnych! — 11-gi rekordowy tydzień Największy film sezonu, przyszedłszy z największą gwiazdą **Parada Mike** Reżyserji słynnego **Ernesta Lubitza** W roli głównej na cudowniejsze **Ljawi** ko ekranu, przemiła

MONTE CARLO

NADPROGRAM dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe **II Jeanette Mac DONALD**

Dla uniknięcia natłoku uprasza się o przybywanie na wcześniejsze seanse

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

SNY WYNAŁAZCY

„Wielki Tommy“ Edison, który obcho-
dził właśnie 84-tą rocznicę swych urodzin,
jest jednym z tych ludzi na świecie, których
najmniejszym szczegółem życia obecnego czy
minionego tak pełnego niezwykłych cudowno-
ści, interesują się ludzie bez przerwy.

Z okazji obchodzonych urodzin wille E-
disona oblegały całe zastępy dziennikarzy
pragnących zadać wielkiemu wynalazcy sze-
rę pytań, często niewiele mających wspólnego
z jego myślami i dziełami. Jak wiadomo,
Edison jest prawie zupełnie głuchy i nie bar-
dzo się z tego powodu martwi, twierdząc, że
dla równowagi ducha i spokoju myśli pracu-
jących wciąż z nieustanną intensywnością to
kaleństwo jest „jedyną ucieczką od ludzkiego
natręctwa i gadulstwa. W liczbie wielu poda-
runków, które otrzymał „Wielki Tommy“ zna-
lazł się jeden, który mu sprawił olbrzymią
przyjemność — był to aparat „akustyczny“
wynaleziony przez znakomitego angielskiego
lekarza, specjalistę chorób usznych, przewyż-
szający swymi zaletami wszystkie dotychczas-
sowe aparaty dla ludzi o przytępionym słu-
chu. Edison wypróbował ofiarowany mu po-
darunek na... gramofonie i przekonawszy się,
że istotnie posiada wielkie zalety, ze spoko-
jem zamknął go w szufladzie pozostając głu-
chym na wszystkie pytania które skierowali
do niego przybyli dziennikarze.

Prasa amerykańska, która interesując
się wszystkim co dotyczy „starego Tommy“,
przynosi kilka niezmiernie ciekawych szczegó-
łów z życia Edisona świadczących o tem, że
sny odegrały w życiu tego największego gen-
jusza wynalazczego XX stulecia niebylejaką
rolę.

Swemu wieloletniemu przyjacielowi, Ha-
rriemanowi opowiada Edison o pewnym śnie
który wywarł na nim wielkie wrażenie i któ-
rego w ciągu wielu lat nie mógł zapomnieć.
Z natury rzeczy, pochłonięty całkowicie zagad-
nieniami technicznymi, Edison nie interesował
się nigdy snami lub podpowiadaniami przez
intuicję proroczką, jednak największe swe
odkrycie — żarówkę — łączy z snem któ-

ry w okresie prac nad tem odkryciem przy-
śnił się „staremu Tommy“

Edison pracował właśnie wraz ze swymi
dwoma asystentami nad wypróbowaniem me-
talu dla zastosowania go w żarówce. Sama
idea „szklanej gruszki“ była już opracowana
istniało kilka modeli żarówki — trzeba było
znaleźć metal — mogący przez dłuższy czas
wytrzymać konieczne żarzenie. Ilość doświad-
czeń które „stary Tommy“ czynił w tym kie-
runku była ogromna. Rezultaty były jednak
nikłe, I oto pewnego ranka, gdy zmorzony
pracą Edison zasnął w swym laboratorium,
przysniło mu się, iż płynąc jakimś okrętem,
uległ katastrofie na morzu. Wielka fala wy-
rzucała go na jakąś nieznaną wyspę, pokrytą
tropikalną roślinnością, były to drzewa, jakich
nigdy na jawie Edison nie widział. Idąc w
głęb tego tropikalnego lasu, wyszedł — we-
śnie — wielki wynalazca na polanę pełną ol-
brzymich bambusowych drzew. Naraz drzewa
stały w ogniu, cały las spłonął ale... rozza-
rzone konary promieniowały jakimś niesły-
chaniem silnym a nieznanym światłem.

Obudzony Edison zaczął przypomi-
nać sobie szczegóły tego snu i ulegając nie-
przepatemu musowi, rozpoczął niezwłocznie
doświadczenia z... włóknami bambusowego
drzewa, które właśnie okazały się jaknajbar-
dziej odpowiednie dla umieszczenia we-
wnątrz żarówek, dając światło znacznie silniej-
sze, aniżeli wszystkie dotąd wypróbowane me-
tale.

Trudno przypuszczać, by „stary Tommy“
który ma tę niesłychaną odwagę przyznania
się do wielu nieudanych odkryć, mógł „kolo-
ryzować“ w swym opowiadaniu ten wieszczy
sen.

Zapewne myśl jego potraçała już na ja-
wie o możliwość użytkowania włókien bam-
busowych i dopiero sen, wyzwolony z hamu-
łów krytycyzmu, ukazał mu całą słuszość
tkwiącej w podświadomości idei.

Dziś u schyłku swego życia „stary Tom-
my“ pracuje nad jednym wynalazkiem: wyna-
leżeniem kauczuku, nietyle sztucznego ile po-
chodzącego przez skrzyżowania istniejących
odmian „kauczukowego drzewa“ z innymi ro-
ślinami, które mogą być hodowane w każ-
dym klimacie.

Młotek z gumy

Nie zawsze, jak wiadomo, można ude-
rzać w metalowy przedmiot metalowym
młotkiem, która to czynność jest niezbędna
przy montażu. Jeśli dany przedmiot może
wskutek takiego uderzenia pęknąć, to zwy-
kle nakłada się na miejsce uderzenia ka-
wałek drzewa i uderza dopiero w to drzewo.

Trudniej rzecz się przedstawia, gdy trze-
ba uderzyć w przedmiot malowany lub lakie-
rowany. W tym wypadku posługiwanie się
kawałkiem drzewa nie wystarczy, choćby
bowiem materiał, którego wykonany jest
przedmiot wytrzymał uderzenie, to pokrywa-
jący go lakier czy też farba może popękać.

W takim wypadku używa się młotka
z miękkiej gumy. Na drewnianym kołku nasa-
dzony jest z jednego końca kawałek gumo-
wej rurki, przybitej do niego paroma gwoź-
dziami.

Posługując się takim młotkiem, może-
my być pewni, że nie uszkodzimy pokrywa-
jącej metal warstwy lakieru, emalii czy też
farby

Najpiękniejszy wiek kobiety

Jedno z duńskich pism kobiecych zaga-
ło swym czytelniczkom i czytelnikom pytanie
„Jaki jest w naszych czasach najpiękniejszy
wiek kobiety?“

Nadesłano mnóstwo odpowiedzi, z któ-
rych znaczna większość brzmiała, że trzydzie-
ska to najpiękniejszy obecnie okres życia ko-
biety. Nie wystarczyło jednak takie zapewne
głosowanie gdyż redakcja domagała się ści-
ślego umotywowania odpowiedzi

Motywy te brzmiały najrozmaiciej. Poda-
jemy poniżej dzie odpowiedzi charakterystycz-
ne:

Jeden z czytelników rzeczonożego pisma
oświadcza, jako szczęśliwy małżonek co na-
stępnie „Najpiękniejszy wiek kobiety, to rok
dwudziesty siódmy. Motyw; Ponieważ mam
żonę dwudziestosiemioletnią. Gdy zaś będzie
liczyła lat trzydzieści, to oświadcze się z pew-
nością za trzydziestką“

Bardzo to piękne ze strony szczęśliwego
małżonka, ale niezbyt szczęśliwie umotywo-
wane. Natomiast jedna z czytelniczek pisze;

„Kobieta trzydziestoletnia jest jeszcze
dość młoda, aby używać dobrych rzeczy w
życiu, jednocześnie dość stara, aby ocenić je
należycie. Jest jeszcze dość młoda, aby pozys-
kać miłość mężczyzny, a już dosyć stara, a-
by zrozumieć, jak jej strzedz trzeba. Jest mło-
da bez naiwności, a doświadczona bez zmę-
czenia życiem. Najlepsze więc lata kobiety z-
czynają się około trzydziestki, a rzeczą kobie-
ty mądrej jest, aby trwały jaknajdłużej“

Jak widać z powyższego sąd mężczyzny
w tej sprawie brzmi subiektywnie; kobiety zaś
obiektywnie.

Bezczelny komunista

Dawiejsze miasto Saint-Denis, stano-
wzące obecnie jedno z przedmieść Paryża po-
siada radę miejską, w której większość sta-
nowią komuniści. Na czele jej stoi znany
deputowany komunista, Doriot, chętny
się z tytułu żołnierza armii czerwonej.

Doriot dowiedziawszy się, że pewne to-
warzystwo patrijotyczne zaprosiło jen. Gour-
raud na obchód narodowy, w czasie którego
jen. miał wręczyć sztandar miejscowemu
związkowi b. kombatantów „zabronił“ jen.
Gouraud dostępu do Saint-Denis, upatrując
w jego przybyciu czyn prowokacyjny pod a-
dresem braci komunistycznych.

Zakaz ten wywołał w sferach patrijotycz-
nych ogromne oburzenie.

Związek b. kombatantów, któremu Do-
riot odmówił użyczenia sali miejskiej, wyna-
jął salę prywatną, gdzie w tych dniach od-
będzie się zapowiadany obchód w czasie
którego jen. Gouraud wręczy uroczystość
sztandar miejscowemu związkowi b. kom-
batantów.

NIEMA NIC LEPSZEGO NAD GILZY

Żadaj
i pall

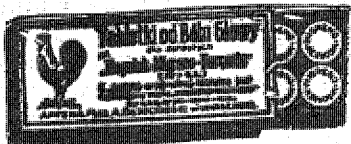
„BIS“ i „Luksusowe
jedynie

Chrześcijańskiej
Wytwórni „SWIATOWID“
Łódź, Cegielniana 55, tel. 134-86



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głó-
wy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervo-
sin“ należy żądać takowych w oryginal-
nych opakowaniach Gaseckiego, znanych
od lat 30. Przy zakupie proszków z „Ko-
gutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie
uwagę na opakowanie i odrzucajcie U-
porczywie polecane proszki ludzaco do
naszych podobne. Oryginalne opakowa-
nia po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie
proszku stanowi pewną trudność, mogą
używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRE-
NO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opa-
kowanie po 20 tabletek w pudełku. Ce-
na 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogu-
tek Migreno-Nervosin“ w oryginalnym
opakowaniu Gaseckiego.

Muzyka gwiazd

Jednym z najdonioślejszych wynalazków ostatniej dechy, wynalazkiem, który ma przed sobą przyszłość o znaczeniu wprost epokowym jest bezwzględnie cudowna fotocelka zamieniająca światło w prąd elektryczny.

O tym niezmiernie prostym, a jednak niezmiernie czułym przyrządzie pisaliśmy już niejednokrotnie, zdaje się jednak że trzeba będzie powracać do niego coraz częściej w miarę jego ulepszeń, zatem i rozszerzania się jego zastosowania.

Oto naprzykład, dopiero niedawno donoszono o wynalazku młodego uczonego niemieckiego dr. Langego, który przez zastosowanie w tej komórce płytek miedzianych między którymi umieszczył cienką warstwę tlenku miedzi zamiast używanego poprzednio potasu otrzymał prąd elektryczny kilkanaście razy silniejszy od prądu wytwarzanego przez działanie światła w dawnej fotoceli.

Jeszcze nie przebrzmiała ta wiadomość, a już donoszą z Paryża o przedstawieniu przez generała Ferrié paryskiej Akademii umiejętności nowego udoskonalenia fotoceli przez młodego fizyka francuskiego, Legera.

Zbudowanej przez siebie fotoceli używa Leger do mierzenia natężenia światła gwiazd a komórka ta jest tak czuła, że światło Jowisza zamienia się w niej w prąd elektryczny o sile — jak zapewnia referent — trzech miliamparów.

Gdy dotychczas wahania światła gwiazd można było obliczać tylko w przybliżeniu za stosowanie nowej komórki światłoczułej pozwala obliczać je o wiele dokładniej. A że zmiany w natężeniu prądu elektrycznego w fotoceli wywołują tony, które można słyszeć przez telefon, przez fotocelę więc Legera stała się także dostępną różną dla każdego z ciał niebieskich, muzyka przestrzeni wszechświata, dotychczas tak dla nas milczącej.

Dodajemy, że generał Ferrié był już przed wojną szefem francuskiej radiotelegrafii wojskowej i należy do rzeczoznawców światowej sławy. On też jeden z pierwszych, jeżeli nie pierwszy, użył fotoceli do mierzenia światła gwiazd.

PYJAMA

WYCHODZI NA ULICĘ...

Pyjama, zwolniona ze wszystkich wspomnień pokoju sypialnego, zdobyła sobie gościnny przeznaczenie na herbatki, coctails, a nawet porę obiadową. Przeniosła się też ze ścisłego kręgu domowego ogniska do koła zebranego towarzyskiego.

Jednym słowem awansowała do stanowiska i. zw. „hostess pyjama”. Teraz wreszcie nie zadawalnia się już czterema ścianami mieszkania. Prahnie koniecznie wyfrunąć na ulicę, no i do dancingu naturalnie. Tendencja ta nie jest jeszcze ogólna. Każdy poszczególny wypadek ukazania się damy w pyjamie nosi cechę pikanterji i niezwykłości. Lecz wypadki takie zdarzają się zagranicą coraz częściej.

Jedną z najpiękniejszych debiutantek nowojorskich ukazała się publicznie, w pyjamie. Miała to miejsce w romantycznej i wytwornej restauracji Seeglade w hotelu St-Regis, na piątej Avanie, w oświetlonej magicznie ezarodziejskiej grocie. Strój debiutantki wzbudził niemałą sensację choć był bardzo dyskretny.

Szablony do Tańca

pomysłu W. Lipińskiego

Ukazało się w sprzedaży nowe wydanie, ruchome, zaopatrzone w „maszkę”, służącą do ułatwienia orientacji uczącym się. Do nabycia w księgarniach i składach instrumentów muzycznych.

Niezwykłe laboratorium

Nowojorska policja odkryła niespodzianie tajemny warsztat gdzie wyrabiano od dłuższego czasu en gross fałszywe perły.

Z laboratorium, w którym znaleziono szereg skomplikowanych aparatów, spływały tysiące pereł na nowojorski rynek, gdzie sprzedawano jako szlachetne — za ogromną cenę. Kierownik laboratorium, 45-letni Hindus został aresztowany.

TAJEMNICA WYROBU.

Najosobliwszym jednak zjawiskiem w tej sensacyjnej aferze jest to, że wszystkie zrobione w tej fabryce sztuczne perły, podane specjalnej analizie okazywały się identyczne z perłami prawdziwymi.

Zrobiono więc ostatnią próbę. Poddano perły sztucznie stworzone pod naswietlanie rentgenowskie.

Wynik był zadziwiający. Perły fałszywe miały ten sam odblask i odbicie co perły prawdziwe.

HINDUS I JEGO WSPÓŁPRACOWNICY.

Uwięziony wraz ze swoimi dwoma asystentami Hindus nazywa się Braham Mangun. Jest to mężczyzna krępej postawy, odpowiednio zbudowany, a jego zewnętrzny wygląd zupełnie nie przypomina fakira. Niema w nim nic z tajemniczego hinduskiego jogi, Jedyne co jest tajemniczym — to jego laboratorium.

Braham Mangun zajmował się swoim lukratywnym przemysłem dopiero od paru miesięcy. Wiele mu ten warsztat pracy musiał przynosić dochodu, kiedy miał na swoim koncie w jednym z wielkich banków Nowego Jorka milion dolarów.

Dotąd w badaniach policji jedno tylko ustalono, że Hindus skupił wielką ilość japońskich pereł które potem w swym laboratorium przerabiał tak kunsztownie że te perły nabierały czystego ognia naturalnych i prawdziwych pereł.

Jeden z jego asystentów, Pers z pochodzenia — imieniem Twur, miał za zadanie zająć się sprzedażą pereł. Kupującymi byli naj częściej zagraniczni jubilerzy, szczególnie pochodzący z Londynu i Paryża, którzy nie mieli żadnej wątpliwości, że kupują prawdziwe perły.

Braham Mangun mógł swój interes prowadzić jeszcze przez szereg lat, gdyby go jeden z asystentów nie zdradził przed policją.

Kiedy policja się chciała dostać do jego laboratorium, znalazł jeszcze dość czasu aby 2 aparaty zniszczyć zupełnie.

Detektywi znajdowali — tu i tam — liczne próbki z rozmaitymi esencjami, a także wiele fizycznych i chemicznych instrumentów.

Hindus zachował nawet przed swymi asystentami tajemnicę przerabiania pereł. W laboratorium miał swój mały pokój, do którego nikt wejść nie mógł. Dzwoni do tego pokoju miały zamki skarbcza. Dwa aparaty które Hindus w porę zniszczył mieściły się w jego pokoju.

Podczas przesłuchiwania, Mangun stanął na stanowisku, że nie widzi w swoim zawodzie żadnej winy. Przeciwnie! Jest szczęśliwy, że mógł dojść do wynalezienia takich środków, które sztuczną perlę zamieniały na prawdziwą. Swój wynalazek poprostu waloryzował. Czyż tak nie robią wynalazcy? — pytał sędziów.

O tajemnicy swego wynalazku nie chciał mówić.

Przyznaje tylko, że perły japońskie odgrywają w tem dużą rolę, choć same nie przedstawiają zbytnej wartości.

Po zatem — niema nic więcej do powiedzenia.

Granica szybkości

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech naszych czasów jest pogoń za rekordem — a wśród najrozmaitszych rekordów, ustana wianych przez ambicznych sportowców, naczelnym miejscem zajmuje bezwzględnie żądza pokonania rekordu szybkości.

Genjusz człowieka wysiła się w coraz innym kierunku, aby możliwie najpóźniej posunąć naprzód szybkość, osiągalną przez ludzi: samoloty, auta wyścigowe, motocykle czy łodzie motorowe — wszystkie dążą do ustanowienia nowego rekordu szybkości, która pochłonięta już tyle ofiar wśród najbardziej zasłużonych jednostek. Nie zraża to jednak ich następców, którzy walczą uparcie o każdy kilometr, każdą minutę i każdą sekundę w zacieklej walce z przestrzenią i czasem.

W związku z temi dążeniami niejednokrotnie zadawano sobie pytanie, czy istnieje granica szybkości, którą może znieść człowiek i jaka to jest granica? Lekarze przeprowadzili badania, mające na celu ustalenie ciśnienia, znośnego dla serca i płuc człowieka, jednak doświadczenia praktyczne zwykle obalały najlepiej uzasadnione teorie.

W początkach rozwoju kolei żelaznych automobilizmu doktorzy twierdzili, że już szybkość 90 kilometrów na godzinę będzie dla organizmu ludzkiego zabójcza, tymczasem obecnie jak wiadomo, szybkość tę osiąga każdy prawie samochód czy motocykl bez ujemnego wpływu na kierowcę. Oczywiście raptowne przejście z nieznacznych szybkości na ogromne mogłoby odbić się na organizmie bardzo ujemnie, jednak granice postępu technicznego nie pozwalają na przypuszczenie, że mogłyby tu nastąpić wielkie zmiany. Naogół bowiem szybkości, osiągnięte przez człowieka powiększane są stopniowo.

Przypuszczenia, że człowiek osiągnie

szybkość 350 kilometrów na godzinę w samolocie, 250 na motocyklu, względnie 550 klm. w powietrzu, skierowałoby przed kilkudziesięciu laty podejrzenia na ufnego w postęp optymistę, którego obwołano by niespełna rozumem — a jednak dzisiejsze rekordy Campbella, Wrighta czy Orlebara obracają się w tych właśnie granicach.

Jeden z wybitnych lekarzy współczesnych, autor wielu dzieł naukowych, zapytany o zdrowie w powyższej sprawie, oświadczył, że twierdzenie o szkodliwości dużych szybkości dla organizmu ludzkiego jest nonsensem.

Uważa on, że w praktyce nie może być szybkości zagrażających zdrowiu ludzkiemu pod warunkiem, że kierowca samolotu, samochodu itp. będzie dostatecznie zabezpieczony. W takich warunkach jak twierdzi ów lekarz nawet szybkość 2 tysięcy kilometrów na godzinę nie odbije się ujemnie na niczyjem zdrowiu, o ile nie nastąpi katastrofa maszyny, poruszającej z taką fantastyczną szybkością. Niebezpieczeństwo przedstawia tutaj tylko ten fakt że człowiek nie będzie w stanie panować nad taką maszyną, gdyż zanim najdrobniejszy błąd zarejestrowany zostanie w układzie mózgowym kierowcy i wprowadzony w czyn, maszyna już zdoła uleść katastrofie — mimo szybkości, z jaką reaguje myśl ludzka.

W każdym bądź razie uczonej ten twierdzi z całą pewnością, że jeszcze przez długi czas ludzie będą mogli poprawiać rekordy szybkości pod warunkiem, że będą w stanie stworzyć maszyny, zdolne do ich osiągnięcia.

Kewelacje powyższe, wywołały żywą radość i zaniepokojenie wśród „demonów szybkości”, dla których otwiera się jeszcze pole do popisu.

Rzeźnia Miejska

Łódź, Inżynierska 1
Tel. 102-81

poleca do wynajęcia:

Chłodnie, mroźnie dla ryb, drobiu i zwierzyny.
Sprzedaż lodu sztucznego. Sprzedaż krwi suszonej i mączki kostno-mięsnej dla tuczenia drobiu i nierogacizny

Specjalne pomieszczenie dla masła i jaj.

Zarząd

Terenowo -- Budowlanego Towarzystwa, Spółki Akcyjnej,

podaje do wiadomości pp. akcjonariuszów Spółki tej, że w czwartek dnia 16 kwietnia 1931 roku o godz. 10-ej, w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 78, odbędzie się

Zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu z przedłożeniem bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat na dzień 31 grudnia 1930 roku, oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat i udzielenie Zarządowi absolutorjum.
4. Przedłożenie i zatwierdzenie budżetu eksploatacyjnego na 1931 rok.
5. Poprawki statutu w związku z nowelą do prawa o spółkach akcyjnych.
6. Wybór członka Zarządu i wybór Komisji Rewizyjnej,
7. Wnioski akcjonariuszów.

Pp. akcjonariusze mogą wziąć udział w tem Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, o ile najpóźniej do dnia 9 kwietnia 1931 roku złożą w Zarządzie Spółki w Łodzi, Kilińskiego 78, swe akcje, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe banku:

La Banque Commerciale de Bâle w Bazylei.

Świadectwa zastawowe lub depozytowe winny zawierać zapewnienie, że złożone akcje pozostaną w depozycie aż do końca tego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia. 81

DRZEWKA Owocowe Parkowe Iglaste

Drzewy, róże rośliny zimotrwałe i Dalje-Georginie poleca w wielkim wyb.

Jerzy Kołaczkowski

Zakład Ogrodniczy, Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241
Nasiona. Kwiaty sęte i doniczkowe.

Ceny niższe.

Cenniki na żądanie

Reklama to potęga

Droga do Zdrowia!

Chorzy uzyskują zdrowie używając

ZIOŁA LECZNICZE Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczy niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, posuwają kamienie żółciowe

DEGROSA leczy nadmierną otyłość powodując prawidłową przemianę materii w organizmie

GASTROSA leczy chroniczną obstrukcję i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszkiowe, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

LARYNGOSA leczy ból i stany zapalne (langiny, gardła, krtani, migdałów, zapalenia dziąseł i okostnej

PASIVEROSA usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

PULMOSA leczy choroby płuc, Usuwają kaszel i zaflegmienie. Wzmocniają organizm przywracając apetyt

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu,

UROSA leczy cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

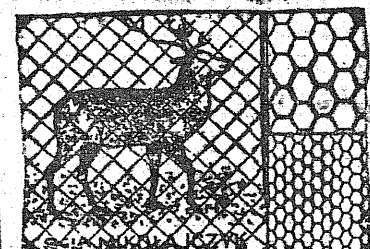
Brozury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie
M. WŁODAREK ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7,

POTRZEBNY uczeń z praktyką zecerską do drukarni. Zgłaszać się administracji „Rozwoju”

GLUCHOFA

uleczalna. Wynalazek Bufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuchu, szum i cieknięcie uszu. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki — k. Krakowa



DRUCIANE OGRODZENIA Plecionki, tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabitz”, do robót betonowych wyrabia i poleca MATEUSZ MIKOŁAJCZYK Łódź, Kilińskiego 167 Telefon 191-85

RUTYNOWANY nauczyciel przyspasabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesiące. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter drugie wejście z podwórza



PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA istn. od roku 1886 St. Lewińska

Łódź, ul. NAWROT 88-a
Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępek, pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentowanego bandażu „Elasta” podług wymagań figury. Protrzymacze gorsety à la „HESSINGA” — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensorja. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw zylakom, gruczolom i zreformowania i uszczuplenia zgniętej nogi.

Zakład Radio-Elektrotechniczny P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06
poleca detektory komplet ze słuchawkami i anteną za Zł. 30
Wszelki sprzęt radiowy stale na składzie
Pracownia abażurów. Instalacje siły światła i sygnalizacji

Uwaga! NOWE CHOJNY Uwaga!

W nowoutworzonej kolonii, znajdującej się w pięknym centrum w sąsiedztwie SS-ów Müllera, koło kolei moż każdy nabyć place na budowę domów i plantacje ogrodów po cenach b, przystępnych
Wiadomość: tel. 121-70 lub ul. Narutowicza Nr. 3 m. 10 i piśmie w godzinach od 10—2-ej i od 4—7-ej

Pocóż długie wyjaśnienia, skoro fakty, które przytaczamy, dotyczące naszego od lat znanego środka odradzającego krew i wzmacniającego nerwy „FREGALIN”, są wymowniejsze niż najpiękniejsze słowa. Tysiące osób, które już wypróbowały „Fregalin”, nie zaznały zawodu. Nad wyraz skutecznym okazał się „Fregalin” przy nerwowości, ogólnym osłabieniu, zmęczeniu, zawrotach głowy i cierpieniach reumatycznych. **poradzcie się lekarza.** By móc uporać się z trudnościami, z jakimi związana jest walka o byt, trzeba mieć silne nerwy i zdrową krew. **Prosimy dokładnie przeczytać co piszą do nas o działaniu „Fregalinu” osoby, których fotografie podajemy, a sumi osądźcie, czy jest „Fregalin”.** W naszym archiwum znajdują się tysiące podobnych listów dziękczynnych z kraju i zagranicy, nadesłanych do nas jako wyrazy wdzięczności i zadowolenia. Każdy może je obejrzeć w naszym biurze. Wszystkie listy dziękczynne poświadczone są przez notariusza. „Fregalin” można nabyć we wszystkich aptekach. Wysyłkę uskutecznia Artus-Apotheke, Gdańsk, Wytwarzany pod kontrolą powag państwowych



Lückersdorf 79. Po. Kamenz i Sa. d. 10. 9.30.

Od dłuższego czasu cierpiałem na bóle w krzyżu, hemoroidy i kurcze w łydkach. Dlatego kazałem sobie przysłać Fregalin. Maszę stwierdzić, że skuteczność przewyższyła moje oczekiwania. Cierpienia zupełnie ustąpiły, ogólnie samopoczucie jest również bardzo zadowalające.

Oskar Heitschel



Weissenhorn (schwaben) Mühlstrasse 1. dnia 6.4.30

Po użyciu Fregalinu czuję się już tak dobrze, jak nigdy jeszcze. Odczuwam znów apetyt i mogę wszystko jadać, wówczas gdy dawniej jedzenie wywoływało torsje. Cierpienia kobiece, które dawniej bardzo mnie męczyły, ustąpiły całkowicie.

Barbara Schmidt



Fürstenhausen, Po. Vöblingen, Saargebiet Fürstenstr. 7, d. 5 10,30

Moja żona cierpiała wskutek zupełnego nerwowego wyczerpania, była zupełnie złamana a ja nie wiedziałem co począć. — Zupełnie przypadkowo przeczytałem o Fregalinie, który zamówiłem. — Skutek był wprost zdumiewający. Stan zdrowia mojej żony stał się polepszać, a po zażyciu 8 pudełek moja żona czuła się jak nowonarodzona, przy było jej również 20 funtów na wadze.

Karl Siegenthaler



Mannheim G. 7. Nr 42, d. 6.4, 30 WU

Stwierdzam, że w listach dziękczynnych, które W Pano wie otrzymali, niema przesady, bodaj przeciwnie. Byłem bardzo chory. Mój system nerwowy był zniszczony, ręce i nogi mi drżały, apetytu nie miałem, byłem stale zmęczony, chwilami byłem nawet niespełna rozumu. Mój stan zdrowia znacznie się polepszył dzięki Fregalinowi. Byłem stale w stanie chorobliwej bojaźliwości. Wszystko to minęło. Czuję się jak nowonarodzony. Z podziękowaniem z całego serca kreślę się

Hans Teichman

Na żądanie przesyłamy bez płatnie i bez zobowiązania **PRÓBNĄ PACZKĘ**

„FREGALINU”

łącznie ze Złotą Księgą Zycia

Napiszcie zaraz dopóki próby nie są jeszcze rozchwytane pod adr.:

Dr. med. H. SCHULZE, G.m.b.H.

Berlin-Charlottenburg 2|4024

załączając niniejszy kupon (wysłać jako druk)

Proszę o wysyłkę bezpłatnie i bez zobowiązania próbki „FREGALINU” — środka odradzającego krew i nerwy oraz o Złotą Księgę Zycia

Nazwisko

Zawód

Miejscowość

Ulice

4024

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki STEFAN GABAŁA NAWROT 8

PIANINO krzyżowe wiejskie w dobrym stanie sprzedam. Cena 1500 zł. Zamenhofs 14 of. m. 29

SKLEP KAZIMIERZ Zielonko AL. KOŚCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

AL. KOŚCIUSZKI 22

Tel. 158-88

(Specjalność: detaliczna sprzedaż zeliówek trwałych na wodę)

NASIONA

wszelkie pierwszej jakości przytem narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, oraz nawozy i preparaty chemiczne dla celów ogrodnictwa, polecają SKŁADY

L. Jasińskiego

prowadzone od 1870 r. w Łodzi, ul. Andrzeja 10 Tel. 168-56

w Łęczycy, Poznańska 30 Tel. 125

Cenniki na żąd. bezpłatnie

Sklepowa chrześcijańska

do sprzedaży artykułów spożywczych na wyjazd do Katowic potrzebna zaraz. Znajomość języka niemieckiego pożądana.

Oferty pod „R.W.” składać w administracji „Rozwoju”

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popoł.

KURSY Radjotechniczne i KURSY KRESLENIA

maszynowego, budowlanego i kanalizacyjnego

Tow. WIEDZY TECHNICZNEJ w Łodzi Gdańska 45

Przyjmuje zapisy słuchaczy-czek codziennie od 6 do 6 wieczorem, Prospekt bezp. latnie

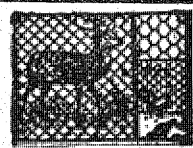
UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!

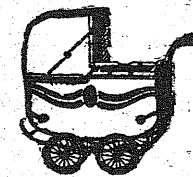
obuwie, firanki kapy, wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, ehadniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma

„KREDYT” Nawrot 15 i p

KLISZE DO REKLAM GAZETOWYCH PROSPEKTÓW, CENNIKÓW, LISTÓWK, RYSUNKI, RETUŻE WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ POLIGRAFJA ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101, TEL. 157-68



DRUCIANE Parkany, Plecionki, Tkaniny. Gazy miedz do filtrów. „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca RUDOLF JUNG Łódź, Wólczajska Nr. 151 Telefon 128-97



WOZKI dziecięce ŁÓZKA metalowe MATERACE hyg. spręż. „PATENT” WYŻMACZKI amer. UMYWALKI

Na dogodnych warunkach w Fabrycz. Składzie

„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzące ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.